

misyjne drogi



**Zawsze
uważać Ją będą
za swoją Matkę**

O. Kazimierz Lubowicki OMI Misjonarz Maryi. Św. Eugeniusz de Mazenod	4
O. Alfons Kupka OMI Sanktuarium Bożej Rodzicielki Maryi w Figuil	8
Aby pomóc najbiedniejszym. Nowy ośrodek zdrowia przy misji Figuil. Rozmowa z siostrami Krystyną i Ezechielą, Służebniczkami NMP	13
Andrzej Kurowski Uprościć pokój dla Sri Lanki. Pielgrzymki do Matki Bożej z Madhu	16
Anna Turkiewicz Matko, ofiaruję Ci moje oczy	18
O. Wojciech Kluj OMI Maryja w tradycji i kulcie malgaskim	20
Ingelore Haep Kidane Mehret – znaczy Matka Boża Nieustającej Pomocy	22
Lilla Danilecka Kibeho – afrykańskie Lourdes	24
Listy misjonarzy	28
O. Grzegorz Krzyżostaniak OMI Moje pierwsze „tourné”	34
O. Jacek Pył OMI To Wy jesteście świątynią Bożą! Wmurowanie kamienia węgielnego pod budujący się kościół w Obuchowie na Ukrainie	36
Wiadomości misyjne	38
Br. Wiesław Ratajczak OMI W służbie Kościołowi W 75-lecie domu prowincjalnego Misjonarzy Oblatów M. N. w Poznaniu	44
S. Tadea-Józefa Augustyn OP Jeśli się nie staniecie jak dzieci	46
Papieskie Intencje Misyjne	48
S. Zenobia Mastoń, karmelitanka Dz. Jezus Aby dzieci mogły się uczyć	50

Okładka I:

Boża Rodzicielka, Maryja z Figuil, niesiona w procesji do ołtarza polowego.

Foto: A. Kupka OMI

Okładka IV:

Radość z macierzyństwa to dla Afrykańczyków coś najważniejszego.

Foto: A. Kupka OMI

Misyjne Drogi – dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

***W miesiącu maryjnym
w hołdzie
Królowej Apostołów
i Patronce
naszego Zgromadzenia.
Z wdzięcznością
za opiekę
na misyjnych drogach
wszystkich oddanych
sprawie Kościoła
sług i służebnic!***



Foto: Heinemann

Zawsze uważać Ją będą za swoją Matkę

Patronką Zgromadzenia
jest Maryja Niepokalana.
Otwarta na Ducha Świętego,
jako pokorna Służebnica
całkowicie poświęciła samą siebie
osobie i dziełu Zbawiciela.
W Dziewicy
zatroskanej o przyjęcie Chrystusa,
aby dać Go światu,
dla którego jest On nadzieją,
oblaci widzą wzór wiary
Kościoła i własnej.

Zawsze uważać Ją będą
za swoją Matkę.
W wielkiej zażyłości z Nią,
jako Matką Miłosierdzia,
będą przeżywali bóle i radości
misjonarskiego życia.
Wszędzie,
gdzie ich zaprowadzi posługiwanie,
będą się starali
szerzyć prawdziwe nabożeństwo
do Dziewicy Niepokalanej,
która jest zapowiedzią
ostatecznego zwycięstwa Boga
nad wszelkim złem.

Konstytucja 10. Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów
Maryi Niepokalanej

**Matka Boża Markowicka, Pani Kujaw,
pod opieką Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej**

Foto: G. Imański





Misjonarz Maryi

Św. Eugeniusz de Mazenod
(1782–1861)

Liturgiczne wspomnienie św. Eugeniusza de Mazenoda, Założyciela Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, przypada 21 maja.

1813 r., św. Eugeniusz zakłada Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej. Ułożony przez niego regulamin i statuty są przepojone myślą o Maryi. Już w pierwszych linijkach czytamy, że jest to „stowarzyszenie założone pod wezwaniem Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Dziewicy”. Św. Eu-

Św. Eugeniusz de Mazenod, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli ożywionego ruchu misyjnego na początku XIX w. we Francji, związał swoje życie i posługiwanie z Maryją do tego stopnia, że założone przez siebie zgromadzenie, którego członków jeszcze za życia wysłał na wszystkie kontynenty, nazwał Misjonarzami Oblatami Maryi Niepokalanej. Jego maryjność wyprzedza czasy, w jakich przyszło mu żyć i jest zadziwiająco zbieżna z tezami VIII rozdziału Konstytucji Dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II pt. „Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”.

Wizja teologiczna

Intelektualne podstawy duchowości maryjnej św. Eugeniusz de Mazenod zdobył w paryskim Seminarium św. Sulpicjusza. Ks. Jean-Jacques Olier, założyciel tego seminarium, wypracował duchowość kapłańską mocno akcentującą fakt, że kapłan to *alter Christus*, a więc naśladujący Chrystusa we wszystkim, również w Jego stosunku do Maryi. Sulpicjanie troszczyli się o to, aby każdy z wychowywanych przez nich kapłanów mógł powiedzieć o sobie: „Żyję już nie ja, żyje

we mnie Chrystus” (*Gal 2,20*). Przedstawiali Maryję jako wzór tej postawy, gdyż Chrystus zamieszkał w Niej w najgłębszym i najpełniejszym sensie tego słowa. W duchowości seminarium „być czcicielem Maryi” oznaczało zatem kontemplować w Niej życie Jezusa i troszczyć się o to, aby Jezus zamieszkał w nas tak samo jak w Niej. Najlepszym wyrazem tej chrystocentrycznej duchowości maryjnej jest modlitwa *O Jezu żyjący w Maryi, przyjdź i żyj w sługach Twoich*, którą odmawiano po rozmyślanii i którą odmawia się również obecnie każdego dnia w Zgromadzeniu. Można powiedzieć, że zawarte w niej myśli stanowią istotę maryjności sulpicjańskiej, w której był wychowywany św. Eugeniusz.

Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej

Szesnaście miesięcy po przyjęciu święceń kapłańskich, 25 IV

„Matka Boża Uśmiechu”, której św. Eugeniusz często powierzał swoje zamierzenia i trudności, znajduje się obecnie w kaplicy domu generalnego Zgromadzenia w Rzymie.





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.